N^er 41

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 5 *Kwietnia v. s.* 1822 *roku.*

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St Petersburg dnia 28 marca.

Przez Ukaz Naywyższy J. C. Mości do Nayświętszego Synodu pod dniem 16 t. m., Przenaywielebnieyszy Arcybiskup kijowski i halicki, został mianowany metropolitą i członkiem Nayświętszego Synodu.

Jenerał porucznik *Kapcewicz*, dowódzca oddzielnego korpusu w Syberyi, mianowany gubernatorem jeneralnym tobolskim i tomskim, a radca tayny *Ławiński*, gubernatorem jeneralnym irkuckim i jeniseyskim.

Rzeczywisty radca stanu *Bułhakow*, dyrektor poczty sankt-petersburski, Nayłaskawiey udarowany został brylantową ozdobą orderu ś. *Anny* 1szey klassy, a to jako dowod wysokiego zadowolenia N. Cesarza Jegomości z zawartey konwencyi między Rossyą a Prussami względem nowego urządzenia związków pocztowych.

Podług gazety senackiey z dnia 25 marca, przez Naywyższy Ukaz J. C M. do Rządzącego Senatu dnia 14 marca, znayduiący się w biurze oberprokurora, radca stanu, Xiążę Jan *Łobanow-Rostowski*, na osnowie ukazu 6 sierpnia 1809 roku, nayłaskawiey mianowany radcą stanu i przeznaczony do sprawowania obowiązku ober-prokurora w 1szym oddziale 6go departamentu Rządzącego Senatu.

W Naywyższym Jego Cesarskiey Mości reskrypcie, wydanym dnia 12 stycznia, do nakaźnego Atamana woyska dońskiego jenerała porucznika *Iłowayskiego* 3go, wyrażono:

„Z wiadomości, przedstawionych Mi przez jenerał adjutanta *Czernyszewa*, o ostatnich zatrudnieniach komitetu, ustanowionego dla urządzenia woyska dońskiego, Ja z ukontentowaniem postrzegam, że postęp ich odpowiada i Mojemu oczekiwaniu i powszechnemu dobru dońskich mieszkańców.

Projekta tego komitetu, oparte na nietykalności nadanych woysku przywilejow i wyłącznego rodzaju służby jego, rokują niewątpliwą nadzieję, że w zarządzaniu niem ustali się ten porządek, jasność i jednostayność, które dla własnego dobra tego kraju są istotnemi.

Mnie przy tém zdarzeniu, nader przyjemną było przekonać się, że poymując szczere Moje żądanie, zapewni nader walecznemu temu woysku trwałą pomyślność i obfitość w życiu spokoynem, a tém samém podwoi sposoby odznaczania siebie jeszcze więcey w zawodzie woyskowym, Wy i członkowie tego komitetu dostatecznie usprawiedliwiacie wybor Móy i ufność.

Polecam wam, członkom komitetu, z pośrod woyska wybranym, za tak gorliwą ich pracę, oświadczyć Moje zadowolenie. Wam zaś w szczególności oświadczam moje uznanie, za odznaczające się przykładanie w ich postępie i dokładne wykonanie woli Moiey, wyrażoney w Ukazie dnia 27 stycznia zeszłego 1821 roku.

Przekonany wreście, że uwaga moja na taką gorliwość i własne usiłowanie do ustalenia powszechnego dobra spółziomków, wzbudza w was i dalszych członkach komitetu naywiększy zapał, a żeby pozostałe jego czynności doprowadzone zostały do końca w czasie nieprzeciągłym.

KRÓLESTWO POLSKIE.

(z Kor. Warsz.) Dnia 11 kwietnia. Za kilka tygodni odbędzie się w Warszawie rzadko przytrafiający się obrząd powtórnego święcenia na biskupstwo. JW. *Zambrzycki*, biskup dardaneński, sufragan kijowski, w następnym maju ukończy lat 40 piastowania swego dostojeństwa. Przed kilkunastu laty tenże szanowny biskup odbył powtórne prymicye kapłaństwa.

Hrabia Naryszkin jenerał rossyyski przybył do Warszawy.

Nabożeństwo *rezurekcyą* zwane odbyło się w kościele metropolitalnym przy obecności senatorów, ministrów, jenerałów, urzędników i wielkiey liczby pobożnego ludu. Celebrował JW. Arcybiskup Prymas *Hołowczyc*.

Wczoray po znakomitych domach składano powinszowania świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Na święconém naylicznieysze zgromadzenia były u JW. Hrabiego Ordynata *Zamoyskiego* Prezesa senatu, u JW. *Brońca* Wielkiego marszałka dworu, i u JW. *Woydy* Radey stanu prezydenta miasta Warszawy.

JO. Xiężna *Namiestnikowna* przed tygodniem wyjechała do majętności swey pod Kaliszem.

Dochód czysty z danego na teatrze narodowym d. 2 b. m. widowiska na wsparcie szpitali, zapewnił dla nich summę zł. pol. 3304 gr. 25, z których administracye szpitalne, licząc bilety im powierzone według ceny zwyczayney, odebrały bezpośrednio zł. pol. 921, do kassy wojewódzkiey zaś za pośrednictwem członków rady szczególney szpitali Województwa Mazowieckiego i kassy teatru wpłynęło zł. pol. 2383 gr. 25. Na tem widowisku znaydowało się osób 732.

D. 2 marca r. b. obrany został na nowo rektorem królewskiego Warszawskiego uniwersytetu na drugie cztery lata X. Woyciech *Szweykowski* prof. teol. kanonik kate. płocki członek tow. król. przyjaciół nauk.

AUSTRYA.

Gazeta warszawska z berlińskiey donosi z Wiednia pod 29 marca w te słowa: „Słychać, iż przybyły tu jenerał rossyyski *Tatyszczew*, miał d. 7 b. m., a zatem wkrótce po swoim przyjeździe, rozmowę z Xięciem *Metternichem*. Właściwe atoli obrady zacząć się miały dopiero po odebraniu spodziewanych listow od Pana *Lützow*, internuncyusza austryackiego w Stambule, co w tych dniach nastąpiło. Ze zaś wspomniony jenerał oświadczył, iż ma rozkaz ułatwienia poselstwa swego w czasie jak nayprędszym, sądzą więc, iż po nadeyściu wzmiankowanych listow ze *Stambułu*, odprawi Pan *Tatyszczew* kilka obrad, po których wyiedzie do Petersburga."

PRUSSY.

Berlin dnia 4 kwietnia. Królewic nasz następca tronu otrzymał stopień jenerała porucznika.

NIEMCY.

(*z Kur. Warsz.*) Mówią, iż synowiec Króla saskiego Xiążę *Jan*, znaydujący się teraz w Monachium, ma się zaślubić z iedną z królewien bawarskich.

Mówią, iż jeden z królewicow pruskich ożeni się z jedną z królewien bawarskich; byłby to pierwszy przykład, że Xiążę pruski połączy się z Xiężniczką religii katolickiey.

Lękano się bardzo o życie Króla duńskiego, lecz z powszechną radością całego narodu powraca do zdrowia.

W Hannowerze pewny obywatel powszechnie szanowany i znany równie ze swey uczciwości jak i dobrych obyczajow, ożenił się w piątek, a w sobotę odebrał sobie życie, czego przyczyny w żaden sposob domyślić się nie mogą.

FRANCYA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Izba deputowanych.* W dalszym ciągu obrad względem *budżetu* (pisze gazeta Berlińska), przyjęła izba wydatek na ministeryum sprawiedliwości, odrzuciwszy wnioski Pana *Rodet*, który żądał, aby 59,000 franków odjąć nowym sędziom przy królewskim sądzie, tudzież Pana *Bouville*, radzącego, aby przeznaczyć 200,000 franków na podwyższenie mizerney płacy niższych urzędników sądowniczych. Przy roztrząsaniu wydatków na ministeryum interessów zagranicznych, wielu członków radziło je zmnieyszyć po 30 lub 50,000 frankow. Pan *Bignon* ganił surowo postępowanie tego ministeryum. Mówił iż przeszłe ministeryum pomogło do ujarzmienia Włoch, a teraźnieysze sprzyja znowu Anglii i greków poświęca. Twierdził, iż obojętna neutralność Francyi, nie chcąc wchodzić w układy z wyspą *St. Domingo*, do którey i dawne hiszpańskie osady i Anglia i Zjednoczone stany północney Ameryki wyprawiły Posłów, nie ma naymnieyszego względu na pomyślność handlu, a duch handlowy, jest duchem wolności. Jak niegdys Lacedemończykowie po zdobyciu *Aten*, mownicę publiczną w innym kierunku postawili, aby lud nie zwracał oczu na otwarte morze, tak i ministrowie, chcąc wolność w kraju przytłumić, starali się źródło bogactwa, to jest żeglugę, zatamować. Pan *Montoron* odpowiedział, iż dawnieysze ministeryum działało jak francuzkie, że będąc sługami prawego Króla, nie mogło się opierać Austryi we Włoszech. Lecz gdyby Austryi pomagać chciało, łatwo wszczęłby się spór o naczelne dowództwo, a żołnierzom naszym rozdawanoby mowy, które się na tey mównicy słyszeć dają, jako to: *Cóż to rycerze francuzcy, a wkrótce imienia tego niegodni, wy, którzy ciągle walczyliście za sprawę wolnosci, wy teraz służycie pod chorągwią służalców Despotyzmu? Wy pomagacie kuć więzy na szlachetny naród, który dawniey z wami przeciwko nim walczył.* Dziwić się więc nie trzeba, iż rząd podobnych niebezpieczeństw unikał. Pan *de Bonald* zapytał się: Cóż mamy czynić? Mamyż niedoświadczonych młodzieńców wprowadzać w rozżarzony ogień rewolucyyny Węglarzy? mamyż bronić strony Króla przeciw zbuntowanym poddanym, lub zbuntowanych poddanych przeciwko prawemu ich Monarsze? Nie: Austrya, lękająca się o własne kraje, grała rolę zbroyney neutralności, a my zachowaliśmy spokoyne pośrednictwo. Gdyby tylko dwa mocarstwa w Europie pozostały, Francya byłaby jedném z nich. Co się tycze Turcyi, nie można utrzymywać narodu, który sam się bronić nie umie. Przysposabia się wielka zmiana na Wschodzie, którey żadna siła nie wstrzyma; a cókolwiek z Turcyą się stanie, Francya zawsze jednakową będzie. Wielu chce, aby w odległe kraje wysłać woysko w czasie, kiedy jedna zapalona głowa, i kilkaset nędzników, może wśród pokoju zatknąć chorągiew buntu. Pragną utrzymania równowagi w Europie; lecz wprzód przeszkodzić trzeba ludziom w chwytaniu się stronnictwa młodych zapaleńców; pragną światem rządzić, a wprzód należałoby w uniwersytetach złe powściąguąć. Zaden naród nie utrzymał swojey niepodległości, tylko przez arystokracyą; żaden nie upadł, tylko przez demokracyą. Jenerał *Foy* oświadczył, iż smutną jest rzeczą, iż od jednego do drugiego końca Europy, zawarto związek przeciwko prawom narodów, i że chętnie ministrowie nasi przystąpiliby do tego oligarchicznego przymierza, gdyby ich tylko wezwano. Już dyplomatycy nasi, nie wielu wyjąwszy, składają się z ludzi nie umiejących mówić językiem wolney i potężney Francyi. Na liście dyplomatyków, dla których w r. 1818 przeznaczono 200,000 franków pensyi wysłużoney, znaydują się tacy, którzy nigdy w tym wydziale nie pracowali, a napróżno szukamy w niey imion tych, którzy od 25 lat dali się poznać z talentów swoich. W roku 1821 wszystkie prawie nasze poselstwa nie były zajęte; a pewnemu posłowi przy Dworze angielskim (Panu *Chateaubriand*) nie płacono dla tego 100,000 franków pensyi, że do gazet Paryzkich pisał artykuły. W Turcyi nie było posła francuzkiego; naprożno go szukali w *Pera* Turcy, widząc się zagrożonemi, i naprożno Grecy żądali od niego opieki, dla tego też Sułtan w *Ultimatum* swoim wspomniał tylko o Austryi i Anglii, a nic o Francyi, jak gdyby jey nie było. Pan *Montbrun* powiedział, że przez zostawienie losu Włochów woli sprzymierzonych, Rząd Francuzki ściągnął na siebie pogardę. W *Wiedniu* i w *Rzymie* głośno mówią o tém, iż po śmierci *Piusa VII*, Arcy-Xiążę Austryacki *Rudolf*, arcy-biskup Ołomuniecki, zostanie Papieżem, a wpływ nasz tak jest mały, iż nie potrafiemy przeszkodzić wyniesieniu na głowę Kościoła Xięcia Austryackiego, przez coby powaga Austryi bardziey jeszcze wzrosła. Hiszpani żalą się, iż na granicy ich utworzono tak nazwane łazarety, dla ułatwienia związku z niechętnemi, i że woysko wiary odbiera swoję płacę przez bankierów francuzkich; a we Francyi na mównicy oświadczono, iż lękać się trzeba, aby Król Hiszpański nie został zamordowany przez buntowników. (*Tak jest*: zawołano z prawey strony). Nie pozwolono drukować tey mowy. Minister *Montmorency* bronił postępowania ministeryum interessów zagranicznych; toż samo uczynił i minister *Lainé*, który co do Greków oświadczył życzenie, aby wśród nich zjawił się jaki *Herkules* lub *Tęzeusz*, mogący ich ocalić; lecz widzi tylko dla nich nieszczęście. Wspomniano tu (rzekł) o Atenach; ale Ateny upadły przez nierostropność swoich mówców, a z ich przykładu mówcy nasi uczyć się powinni łączyć niepodległość z rozsądkiem. Z 740,000 franków przeznaczonych na wewnętrzną służbę wydziału interessów zagranicznych, stosownie do wniosku kommissyi ujęto tylko 20,000.

(*z Kur. Warsz.*) Na kazaniu missyonarskiém w dzień ś. Józefa znaydowało się 2 greckich biskupow.

W Paryżu teraz znayduje się 22,000 anglikow.

Sławny założyciel instytutu ślepych *Hauy*, umarł; powszechnie jest żałowany.

HISZPANIJA.

(*z Kur. Warsz.*) Dnia 8 marca woyskowi z garnizonu madryckiego podzielili się na 8 części: jedna wołała *Niech żyje Morillo!* a druga *niech żyje Riego!* Do pierwszey przyłączyła się gwardya. Z tych wiwatow przyszło do kłótni, a kłótnia zamieniła się w dwudzienną bitwę, w którey nawet krew przelano: 10 krzykaczow poległo, 30 ciężko jest ranionych. W końcu bitwy niektórzy spektatorowie odezwali się *niech żyje Król!*

Król nabożeństwo wielkanocne odprawi w świętym mieyscu w *Toledo*; po czém ma bawić przez 4 miesiące w *Aranjuez*, niewyjeżdżając nigdzie z tego spokoynego siedliska.

W skarbie na ten raz nie dostaje tylko 197 milionow.

Król przed wyjazdem z Madrytu, długo rozmawiał z jenerałem *Riego* otrzymał *cyguro* do palenia; poczém Monarcha zezwolił, aby jenerał miał audyencyą u Królowey.

Jenerałowie *Quiroga* i *Ballasteros* są wezwani, aby przybyli do stolicy. Lud nie spodziewa

się pozyskać szczęścia i spokoyności z obrad teraźnieyszych kortezow, gdyż są dwa stronnictwa, a gdzie nie ma jedności, tam nie ma prawdziwego częścia.

W *Sewilli* dnia 4 marca były krwawe sceny: Lud walczył z żołnierzami a żołnierze z milicyą.

W *Walencyi* dowódzca rabusiow *Jaime* zatrważa wszystkich. W *Nawarze* zjawiła się nowa banda burzycielów złożona z 600 ludzi.

Król w *Aranjuez* otoczony jest hiszpańską i walońską gwardyą. Lud ciśnie się z okolic, aby mógł oglądać Monarchę, i dość często wykrzykuje: *niech żyje Król konstytucyyny.*

Woysko hiszpańskie stojące teraz na granicy francuzkiey ma takąż pozycyą, jakie miały tamże woyska Welingtona w r. 1814.

Między projektami do prawa Kortezom przedstawionemi ma się znaydować takie: że gdyby z panuiącey familii w Hiszpanii, Xiąże jaki był Monarchą obcego państwa, a dla utracenia praw do korony hiszpańskiey, wykonał przed ambasadorem przysięgę na konstytucyą i tąż samą na prośby swojego ludu obdarzył kray, nad którym włada okolicznosciami zniewolony, jeśli odwoła nadanie konstytucyi, czyni się zapytanie, czyli rzecz ta nie będzie miała wpływu na prawa, jakie posiadał do sukcessyi tronu hiszpańskiego.

Członkowie stanów odstąpili także czwartey części pensyi swojey na potrzeby krajowe. Podług *budżetu* podanego przez ministra skarbu, wydatki wynosić mają 861 milionów 591,645 realów, a dochody 664 milionów 162,913; brakuje więc 197 milionow. 428,732 realow. Słychać, iż stany zaymą się wnioskami: aby municypalność podawała kandydatów na urzędy mieyskie, aby żaden urzędnik cywilny lub woyskowy nie mógł bydź inaczey oddalonym chyba na mocy wyroku właściwey władzy. aby liczbę urzędników zmnieyszono, aby zniesiono majoraty i t. d.

Teraźnieyszy minister interessów zagranicznych *Martinez de la Rosa*, został w roku 1814 skazany na wygnanie do pewney twierdzy na brzegach Afryki. Wielkie talenta jego sprawiły, iż wkrótce wszedł znowu w polityczny zawod. Sądzą niektórzy, iż długi czas był narzędziem Hrabiego *Torrero*.

Donoszą z *Vittoria*, iż niedawno znaleziono na polu wsi *Quintanar* martwe ciało *Merino*, dowódcy powstańców. Zdaje się, iż ten, w którego domu umarł, zaniósł go tam, aby się uwolnił od odpowiedzialności.

Turcya.

(z *Kur. Warsz.*) *Od granic tureckich.* Jeden pułk turecki odbył rewią na osłach. Na lewym brzegu Dunaju głód zaczyna dokuczać. Władze tureckie na Wołoszczyznie nieustają dokuczać biednym obywatelom. Trudno opisać jakie tam są cierpienia, jakie klęski.

Nayzawziętszym nieprzyjacielem Turkow jest Xiąże *Kardasza*, którego główny rząd grecki obrał swoim prezesem. W tym światłym mężu grecy wiele pokładają nadziei.

Potwierdza się wiadomość, iż Grecy znowu odnieśli zwycięztwo nad flotą turecką.

Potwierdza się takoż, że okropne zbrodnie przez hordy azyatyckie w Mołdawii są popełniane.

Po spaleniu w d. 12 marca *Jass*, słusznie się lękać należy o los *Bukarestu:* gdyż *Kaja Bey* wyraźnie tam oświadczył, że na przypadek ustąpienia z kraju, całą ludność męzką do niewoli zabierze, wsi i miasta z ziemią zrówna. Wiele osob przybywa zupełnie nago na granice: gdyż Turcy nawet konieczną odzież biednym mieszkańcom zabierają.

Kongres w Peloponezie postanowił, do rozmaitych dworow Europeyskich wysłać reprezentantow swoich, dla okazania, że Grecya jest krajem niepodległym. Do tey czynności są użyte osoby słynące miłością oyczyzny i naukami.

Już się rozpoczęły polityczne układy między oswobodzonemi wyspami Archipelagu a stanami zjednoczonemi Ameryki.

W Stambule janczarowie wpadli do części zamieszkaney przez Greków i Ormianow, dopuścili się rabunku i wiele niewinnych osob zamordowali.

Podług świeżego obrachunku narod grecki, nazywający się teraz *Hellenami*, liczy mieszkańców 4,500,000, a dodawszy zamieszkałych Greków w Albanii, w małey Azyi, nad brzegami Karyi aż do Trebizondu, okaże się około ósmiu milionow.

Przybyła do Tryestu fregata amerykańska Karolina, z amunicyą przeznaczoną dla Grekow na wyspie Hydra. Powracając zabierze deputowanych greckich, których rząd wysyła na kongres do Washyngtonu.

Zapewniają, iż w Korfu, złożonych jest około 30 milionow, które były własnością *Alego* baszy Janiny.

Mówią, że ostatnich dni lutego strasśliwa rzeź była w *Bukareście*.

Wyspy jońskie.

(z *Kur. Warsz.*) Rozpoczął się seym wysp Jońskich. Wielkorządca angielski zagaił obrady długą mową, w którey oświadczył nieodbitą potrzebę zachowania ścisłey neutralności w dzisieyszych okolicznościach greckich. Ubolewał, że niegrzecznie obchodzono się z Turkami; a naybardziey utyskiwał, iż wielu obywateli jońskich opuściło swoje domy dla łączenia się z greckiemi powstańcami.

Anglia.

(z *Gaz. Warsz.*) *Izba niższa.* Dnia 20 b. m. kommissya zdała sprawę o zmnieyszeniu opłaty od słodu. Jeśliby piwowarowie, którzy ztąd korzystają, nie chcieli zniżyć ceny piwa, w tym razie nałożony będzie stosowny podatek na browary. Po żwawych sporach uchwalono żądane pieniądze na woysko i potęgę morską. P. *Hume*, według zwyczaju swego radził oszczędność, i chciał, aby liczbę kommissarzy żywności zmnieyszono z 7 na 3; oświadczył, iż hańbą jest parlamentu oddalić 42 pracujących podwładnych urzędników, a utrzymywać tych, który, jak wiadomo, nic przez 10 lat nie robili. Wniosek jego większością 66 krések przeciwko 30 odrzucono. Gdy szło o płacę audytorom woyskowym, utrzymali się podobnież ministrowie znaczną większością krések. Lord *Normanby* chce znowu podać wniosek swóy względem zniesienia urzędu wice-jeneralnego pocztmistrza, a to w sposobie adressu do Króla. P. *Beaumont* ma żądać zniesienia opłaty od skór.

Petycya 825 mieszkańców w *Newcastle* o przyzwoitsze obchodzenie się z Panem *Hunt* w więzieniu, podana przez Pana *Lambton*, sprawiła wielkie spory. Oświadczono między innemi, iż *Hunt* powstawał tylko przeciw uznanemu przekupstwu, jakie panuje w parlamencie, i że to cała jego wina, iż chciał izbę niższą uczynić godnieyszą szacunku.

(z *Kur. Warsz.*) Kuryer londyński stara się usprawiedliwić lorda *Castlereagh*, któremu w życiu Napoleona jest zarzucono, jakoby przy układach w *Chatillon* przystał na projekt wygnania całey rodziny *Burbonow* do Kanady.

Już przestano mówić o małżeństwie Króla angielskiego z królewną duńską, jednak ciągle utrzymują, że Monarcha zamyśla ożenić się powtórnie.

Przy grobie Napoleona na wyspie ś. Heleny, zawsze znayduje się straż, złożona z porucznika i kilkunastu żołnierzy, Nikomu bez oddzielnego pozwolenia do grobu zbliżyć się niemożna.

Włochy.

(z *Gaz. Warsz.*) *Liworna d. 7 marca.* Odebraliśmy tu następujące szczegóły o śmierci *Alego* Baszy. Z małżonką swoją *Vasili*, wiernym turkiem *Selimem*, skarbami, 60 towarzyszami i 200 centnarami prochu, zamknął się w mocnych podziemiach twierdzy *Emine*, i oświadczył, iż się na powietrze wysadzi, jeśli od Sułtana nie otrzyma

przebaczenia. *Selim*, któremu sam *Ali* żywność przynosił, z zapalonym łóntem stał dzień i noc przy prochu; lecz *Churschid* Basza użył zdrady i ta mu się udała. Zwabił *Alego* na wyspę do klasztoru *Soliras*, gdzie w roku 1812 *Ali* uwięził *Mustafę* Baszę *Dovind*, i głodem umorzył; obiecał mu wyjednać przebaczenie i zezwolił nawet, aby *Selim* pozostał w składzie prochu; wkrótce atoli oświadczył, iż *Ali* ulaiąc Sułtanowi, powinien rozkazać niewolnikowi oddalić się z lochu. *Ali* chciał sam zanieść mu ten rozkaz, twierdząc, iż *Selim* jego tylko miał słuchać; czego gdy mu pod rozmaitemi pozorami odmówiono, widział się oszukanym, stracił odwagę, uległ, i posłał *Selimowi* połowę pierścienia mówiąc: *Selim ma drugą połowę; skoro ją uyrzy, lew zamieni się w jagnię.* Jakoż ledwo *Selim* uyrzał pierścień, zagasił łont i wyszedł z osadą z lochu. Tym czasem *Ali* odzyskał dawną odwagę. Przytłumił częste ziewanie, które okazywało słabość, i z dzikim uśmiechem i iskrzącym wzrokiem spoglądał na swóy oręż. Tymczasem wszedł do pokoju jego seliktar *Churschida* Baszy wraz z kilku innemi ludźmi. *Czego chcecie* (odezwał się do nich *Ali*), *stóycie.* Mówiąc te słowa, wymierzył do nich pistolet. Odpowiedzieli mu, iż przynoszą firman Sułtana i zapytali go: czyli zna ten podpis? *Tak jest, znam,* (rzekł *Ali*) *i szanuję go. Kiedy tak,* (rzekli) *poddaj się twemu losowi; oczyść umysł i ręce, módl się do Boga i Proroka jego, głowa twoja musi...* *Stóy* (zawołał *Ali*) *głowa moia tak łatwo nie spadnie.* To mówiąc, jednym wystrzałem z pistoletu, zgruchotał udo *Hassanowi*, a dwoma innemi wystrzałami ugodził dwóch z jego towarzyszów. Wystrzelił potém z dwóch strzelb i chciał iescze wystrzelić z krócicy szrotem nabitey; lecz Seliktar *Aga*, strzelił mu w brzuch, a drugą kulą przeszył mu piersi. Upadając i konając zawołał *Ali* jeszcze na jednego z swych ludzi: *Spiesz się przyjacielu, zabiy moję nieszczęśliwą* Vasili, *aby żywcem nie dostała się w nieczyste ręce tych psów.* To wyrzekłszy padł i skonał. Głowę jego odcięto od ciała, nabalsamowano, w bawełnę owinięto i posłano do *Stambułu*. Ciało pochowane zostało obok *Eminé*, inney małżonki jego, która umierając ten mu los przepowiedziała. Tak poległ *Aly*, zabiwszy wprzód czterech nieprzyjaciół, i wpóźney starości okazał jeszcze młodzieńczą odwagę i siłę; umarł zaś jak rycerz.

(z *Kur. Warsz.*) W *Turynie* ciągle wydają wyroki na przeszłorocznych rewolucyonistów. Między wielu innemi skazany na śmierć adwokat *Malinowerna* i proboszcz *Abrasicy*, ależ adwokat umknął, przeto jego portret powieszono, wyrok zaś śmierci wydany na proboszcza, Król zamienił na wieczne więzienie.

W Sycylii woyska austryackiego znayduje się teraz 12,000. Nawet w Sycylii burze i wichry wiele szkod poczyniły, a osobliwie w portach poniesiono nieocenione straty.

Liworna dnia 16 marca. Ciało *Alego* Baszy wyrzucono w *Janinie* na pastwę drapieżnym ptakom.

Na wyspie greckiey *Idryi* odkryto spisek. Żona jednego greka, nazwiskiem *Geniusto*, obiecała turkom, za pomocą swoich stronników, spalić okręty idryockie, zagwoździć działa na bateryach, i tym sposobem ułatwić turkom weyście do portu i wyspy. Kapitan *Saculowich* odkrył ten zbrodniczy zamysł: uwięził owę kobietę, i z podwojonem usiłowaniem wyspę mocniey jeszcze obwarował. Nazajutrz flota turecka pokazała się niedaleko *Idryi*, zarzuciła kotwicę, i czekała na znak zdrayczyni; lecz zawiedziona w nadziei, na morze popłynęła.

KRÓLESTWO OBOJEY SYCYLII.

(z *Dostrz. Austr.*) Od początku kwietnia Wezuwiusz nie wystawuje już uderzających fenomenów; zrządzone przez lawę szkody nie są znaczne; tylko dwa kawałki roli na stronie ku *Resina* ucierpiały nieco; reszta lawy wzięła kierunek przez dawną lawę.

Ostatnie listy z *Palermy* dają nader pocieszającą wiadomość o tamecznym stanie spokoyności. Powszechne rozbrojenie odbywało się bez nayniemnieyszego zaburzenia. Policya ściga czynnie tych, którzy potępieni prawem i powszechną napiętnowani wzgardą, po kraju się błąkają.

PAŃSTWO PAPIEZKIE.

(z *Dostrz. Austr.*) Podług naynowszych wiadomości z Rzymu pod 20 marca, Oyciec święty wolnym już był zupełnie od słabości, którą d. 13 t. m. został dotknięty. Kardynał *Fontana*, prefekt kongregacyi de propaganda, po długiey i dręczącey chorobie, d. 19. marca zszedł z tego świata w 72 roku życia.

PORTUGALIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Lisbona dnia 28 lutego.* Dzień onegdayszy obchodzono tu z powszechną radością, jako rocznicę, kiedy Król w roku zeszłym zaprzysiągł konstytucyą. Liczna deputacya stanów udała się do Monarchy, a prezes jey oświadczył w przemowie: „Tym tylko sposobem, Nayjaśnieyszy Panie, trony nabierają stałości. Niczego się W. K. Mość nie lękasz, bo cię tarcza miłości narodu zasłania. Szczęśliwy Monarcha, który się umiał stać godnym takiego narodu, szczęśliwy naród, który otrzymał Króla, pomagającego mu do jego odrodzenia się. Już świątynia sławy otwarta jest dla W. K. Mości; będziesz w niey jaśniał na czele wspaniałego pocztu twoich potomków. Przyydzie czas, kiedy W. K. Mość odbierzesz nagrodę dzieła swojego, tak jak dziś odbierasz życzenia całego narodu." Odpowiedział Król: „Z wielką radością przyymuję życzenia, które WPanowie składacie mi imieniem zgromadzonych reprezentantów narodu. Szczęśliwy dzień dzisieyszy wzbudza w sercu mojém słodkie wspomnienie tego dnia, w którym zaprzysięgając konstytucyą, przez stany w *Lisbonie* uchwaloną, uprzątnąłem wszystkie trudności, i położyłem pieczęć pojednania, mającego wiecznie połączyć portugalczyków, w czterech częściach świata rozproszonych. Zaufany w patryotycznych uczuciach moich i w charakterze portugalczyków, przewidziałem szczerą i otwartą jednomyślność i zgodę reprezentantów narodu; wszyscy bowiem są portugalczykami i rzecz idzie o odrodzenie oyczyzny. Skutek zupełnie odpowiedział nadziejom moim i zaufaniu narodu. Winszuję sobie, a szczególniey winszuję WPanom, iż tak dobra zgoda panuje między władzami; iż jedność uczuć zaymuje wszystkich reprezentantów połączonych królestw; iż mądrość i patryotyzm prowadzi stany w tém ważném dziele naszego politycznego odrodzenia się, i przysposabia pomyślność i sławę narodu portugalskiego."

AZYA.

(z *Gaz. Warsz.*) W *Pekinie*, stolicy chińskiey, wychodzi co tydzień na materyi jedwabney gazęta, która donosi o samych tylko wypadkach krajowych, i rozmaite urządzenia obeymuje. Można wierzyć umieszczonym w niey wiadomościom. Pewny urzędnik, który się odważył podać fałszywą wiadomość, został ukarany śmiercią. Sam Cesarz nie raz cenzuruje wychodzącą gazetę. Jest ona jedyną w całym kraju. Między innemi donosi zawsze: który mandaryn dostał żółtą zwierzchnią suknią lub pióro pawie, oznaczające naywyższy zaszczyt, lub też który za karę otrzymał pióro krucze do czapki, i utracił majątek, zabierany w tym razie na skarb. Gazeta pekingska istnieje od 1000 lat. W stolicy Wielkiego Mogoła wychodzi podobne pismo. Biblioteka w *Paryżu* posiada kilka jego exemplarzy, mających długości przeszło 10 łokci. Bilety wizytowe chińskie, których wielkość stosuje się do stopnia osób, mają ogromny format. Pewny anglik dostał jeden taki bilet od vice-króla, i mógł nim wybić cały swóy gabinet.

Wolno drukować F. N. Golański Cźł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 41.

Wilno dnia 5 Kwietnia 1822 Roku v. s.

3. Excerpt z protokułu potocznego Sądu Ziemskiego Powiatu Mińskiego w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego oświadczenia pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Powiatu w tymże czasie stronie potrzebującey wydan.

Roku 1822 miesiąca marca 18 dnia. Na urzędzie Jego IMPERATORSKIEY Mości Ziemskim Powiatu Mińskiego, Oświadczenie wespół z manifestem imieniem W. Rafała Węcławowicza Podkomorzego Rzeczyckiego, czyni się z następnych powodow: Urodzony Jan Norwid b. Sędzia Powiatu Borysowskiego wszedłszy w ślubne związki z zeszłą Kazimirą Węcławowiczówną siostrą żałującego, lubo żadney nie miał własney sytuacyi, był jednak tak szczęśliwym, iż zeszła matka żałującego Pisarzowa Węcławowiczowa, położywszy w nim zaufanie cały swóy fundusz summowny, mobilia, sprzęta różne, krescencyą, oborę, konie, i dalsze szczeguły znaczney wartości w rozrząd oddała. Rząd takowy nad majątkiem ogulnym zeszłey Pisarzowey Węcławowiczowey matki żałującego utrzymując urodzony Norwid, aż do zeyścia żony swojey siostry żałującego, znaczną część onego utracił, szkody różne poczynił, a resztę pozostałą na kupno majątkn Wasilewska czyli Norwidpola zwanego w powiecie Borysowskim leżącego obrócił. Co wszystko razem zliczone chociaż wynosiło ogulney summy przez urodzonego Norwida na własne potrzeby użytey, trzykroć sto tysięcy złotych polskich, wszakże zeszła żałującego matka Pisarzowa Węcławowiczowa, powodując się powziętą ku zięciowi przychylnością, gdy po ustałym życiu córki swojey a żony jego, przystąpiła do uczynienia o wszystko finalnego rozrachunku, za medyacyą użytych przyjacioł, z summy powyższey w naymnieyszey części przez samego Urodzonego Norwida niezaprzeczoney 200,000 złotych polskich odstąpiła, przestając tylko na stu tysięcach złotych polskich za obligiem należnych, prawem zastawnym z dołączonymi od datty obligu procentami i udzielnym zawinieniem na majątku Wasilewsku czyli Norwidpolu, podług umowy ubespieczonych, a nadto darem dla uczynienia pomocy w interessach Ur. Norwida dokumentem obligacyinym pod imieniem Ur. Wendorfa wydanym pięćdziesiąt sysięcy złotych polskich zapisała. Lecz pomimo tylu odebranych od zeszłey Pisarzowey Węcławowiczowey dobrodzieystw, przepominając Urodzony Norwid na obowiązki wdzięczności, w czasie tem kiedy z funduszow matki wzrost swojey sytuacyi zakładał, zawsze oświadczaney, owszem na wyzucie ze wszelkiego funduszu matki żałującego przedsięwziąwszy naganne zamiary, naprzod przy rozrachunku o summę z funduszow jey wziętą wyobraziwszy konieczną do poprawy swych interessow wydania pod imieniem Ur. Wendorfa obligu na złotych pięćdziesiąt tysięcy darem sobie ofiarowanych, gdy tey uczynności odmówienia u matki żałującego jako nad losem jego czuwającey nieznalazł, w obligu do podpisania podanym niezgodne z prawem i niepraktykowane nigdy domieścił warunki, później cayśnąc różne z plenipotentami Ur. Miłaszewicza zmównoście i nieopłacając temuż Miłaszewiczowi Restancyiney za aktorstwo Wasilewska czyli Norwidpola postąpioney summy, do kilkukrotnego dessydowania Matki żałującego z zastawy, i mnogich przez to strat przyczynił się. Lecz gdy te wszystkie obróty żądanego od Ur. Norwida nieprzyniosły skutku, gdy domieszczone w obligu warunki zaręki opisujące za udowodnieniem przez zeszłą Matkę żałnjącego podeyścia, w sprawiedliwym wyrokowaniu znalazły swoją nikczemność, i gdy zeszła Matka żałującego opłaciwszy należną Miłaszewiczowi summę oraz długi w banku i w Izbie Powszechnego Opatrywania zaciągnione, zyskała powrót swojey posessyi i oną od attakow kredytorow Ur. Norwida przez oczewiste dekreta ochronioną w puściznie żałującemu Delatorowi zostawiła, Ur. Norwid nie poprzestając wyszukiwać rozmaitych pretextow do prześladowania żałującego, któremu jako stopień Matki reprezętującemu za wyświadczone sobie względy wypłacać się wdzięcznością byłby powinien; o dział Ur. Węcławowicza Zawadzkiego za granicą jakby mieszkającego w uprzednich pozwach do Sądu Głównogo o remissę wynaszanych nie zamieszczonego, tytułem swego kredytora, który podług ułożonego zmównie planu działając, gdy w zapozwie odstępnie od przepisow prawa do Drzwi Sądowych po osiadłych Obywateli przybitym, a w dodatku Gazety Kuryera Litewskiego umieszczonym, ewokacyinie do Sądu Głównego Mińskiego żałującego i dalszych osob powołującym, nowo wymyślone zarzuty w processie przez Ur. Norwida z zeszłą żałującego Matką wiedzionym, nieczynione, z któremi już sam Norwid bez zawstydzenia odzywać się nie mógł, poformował różne nielegalne kwestye dla nadania pozoru przyiścia do Sądu Głównego o Remissę na Sąd Exdywizorski z żadnego względu determinować się nie mogący; potworzył przeto żałujący, w niedawnym czasie poinformowanym o takowych działaniach zostawszy, w celu ostrzeżenia wszystkich stron zapozwem Ur. Zawadzkiego zajętych, aby za mylnie ułożonym przez Ur. Norwida z Ur. Zawadzkim planem nieuganiając się do zmównego processu, pożądanego z krzywdą żałującego skutku przynosić niemogącego, nie łączyli się, i na próżne wydatki niepoświęcali się, oraz w zamiarze przekonania każdego o niesprawiedliwym Ur. Norwida wprzód przeciwko zeszłey Pisarzowey Węsławowiczowey a teraz żałującemu, postępowaniu, widzi potrzebę przez ninieysze oświadczenie przy obmanifestowaniu zmównych Ur. Norwida z Ur. Zawadzkim działań, objaśnił pokrótce stopień swojego majątkiem Wasilewskiem czyli Norwidpolem władania, okazać jakie jeszcze oprócz summy zastawney w stopniu Ur. Miłaszewicza i skarbu na temże majątku należnoście, tudzież przełożyć pokrótce przyczyny, dla których nietylko zapretendowana przez zapozew nielegalnie wyniesiony Exdywizya determinowaną bydź nie może, ale owszem, że za ewokacyine do Sądu Głównego powołanie ukaranym Urodzony Zawadzki bydź powinien. Oprócz pobieranych częściami podług powyższego wyjaśnienia z funduszow zeszłey żałującego Matci summ, zapożyczył u jey Ur. Norwid w roku jeszcze tysiąc ośmset osmym na kupno majątku Wasilewska teraz Norwidpolem zowiącego się czerwonych złotych pięć tysięcy, jakową summę ubezpieczając wydał w temże 1808 roku marca 7 obligacyiny dokument, za którym ani w czasie oznaczonym, ani później nieuiściwszy się po finalnym rozrachunku i po odstąpieniu przez Matkę żałującego dwuchkroć sta tysięcy złotych polskich za innemi dowodami należnych, Urodzony Norwid pomienioną summę pięcioletniemi procentami oddatty obligu niepłaconemi i zawinieniem udzielnym piętnaście tysięcy złotych na udobrzenie nabytego majątku do sta pięćdziesięciu zł. pol. zwiększoną, prawem zastawnym w roku 1813 apryl. 28 wydanym a 29 osobiście przez siebie do akt Ziem. Mińskich wniesionym, na majątku Wasilewsku czyli Norwidpolu w powiecie Borysowskim leżącym i wszelkich do onego przynależnościach ubezpieczył, i w skutek onego do posessyi urzędowie przez Woźnego za intromissyą w roku 1813 maja 5 czynioną eor. 13 w Ziemstwie Borysow. zeznaną wprowadził. Lecz gdy restancyiney za dziedzictwo summy wedle warunkow dokumentu w roku 1812 marca 14 JW. Bazylemu Krasno-Miłaszewiczowi Senatorowi i Kawalerowi wydanego, i tegoż czasu w Ziemstwie Mińskim aktykowanego na terminie temuż JW. Miłaszewiczowi nie zaliczył, i nadto opłaconych przez jego do banku z trzeciey części Dokszyc majętności Norwidpola wypadających rubli assygnacyinych tysiąc czte-

rysta trzydzieście sześć kopiejek sześćdziesiąt sześć nie zwrócił. JW. Senator Miłaszewicz za ukazem Senackim majątek Norwidpol w summie do osmiu tysięcy rubli assygnacyinych policzoney, przez Sąd Niższy do extenuacyi zajął, w krótkim zaś czasie Ur. Michał Zenowicz Marszałek Guber. Mińs. z powodu iż za dług przez Ur. Norwida w Izbie Powszechnego Opatrywania na załog jego dusz zawiniony i przez jego opłacony, pozyskać satysfakcyi na majątku Norwidpolu nie mógł, postanowił należność JW. Miłaszewiczowi na Norwidpolu sposobem tradycyi zalokowane opłacić, i w stopniu jego oraz własnym za dług do Izby Powszechnego Opatrywania wniesiony, majętność Norwidpol w tradycyą do extenuacyi zająć. Jakowych następnościow unikając zeszła Węcławowiczowa, uważała za nieodbitą dla siebie potrzebę uczynienia z JW. Zenowiczem układu, i tak za przelewem od JW. Miłaszewicza na imie JW. Zenowicza wydanym, wypłaciła własnemi pieniędzmi, o czem dokument komplanacyiny asskuracyiny z Zenowiczem postanowiony poświadcza, ośm tysięcy rubli assygnacyinych. Dług zaś do Izby Powszechnego Opatrywania po nadpłacie przez zeszłą Norwidowę 5,350 rubli assyg. zeszłey żałującego Matce przelanych, w illości rub. assyg. trzynaście tysięcy pięćset ośmdziesiąt pięć w kapitale pozostały trzema ratami opłacić przez dokument w roku 1815 maja 19 nastały obowiązała się, i to w terminach naznaczonych podług świadectwa dokumentu kwietacyinego przelewnego w roku 1820 marca 15 wydanego, a 1821 maja 25 w Ziemstwie Mińskiem aktykowanego, dopełniła. Ze skutkow więc tych przelewow wykazuje żałujący w stopniu Miłaszewicza i skarbu ogulney kapitalney oprócz procentow należności. rub. assyg. dwadzieście jeden tysiąc pięćset ośmdziesiąt pięć, powtóre za przelewem od Julii z Kamieńskich Norwidowey w roku 1819 marca 13 wydanym opłaconych do Izby Powszechnego Opatrywania rub. assyg. pięć tysięcy trzystą pięćdziesiąt, potrzecie w roku jeszcze 1811 apryla 15, zeszła żałującego siostra Norwidowa opłaciła za męża swego Ur. Norwida JW. Miłaszewiczowi, jak dokument kwietacyiny przelewny w roku 1811 apryla 15 w Sądzie Głównym przyznany świadczy, rub. assyg. dwanaście tysięcy i za takową summę majętność Norwidpol w stopniu JW. Miłaszewicza przez urzędowie uczynioną i roku 1811 junii 12 w Ziemstwie Borysowskim zeznaną intromissyą do swego dzierżenia zajęła. Ale tey summy ze względu mnogich przeszkod ze strony JW. Miłaszewicza powodem nieopłaty w zupełności summy, czynionych, w naymnieyszey części niewybrała, i tą koleją naturalnego spadku do żałującego w zupełności przynależy, po czwarte: Za trzema kwitami Sądu Ziemskiego Borysow. w roku 1818 nowembra 7, 1820 junii 15, i 1821 oktobra 5 opłacono długu bankowego przez zeszłą żałującego Matkę i żałcego rub. ass. dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt jeden, popiąte: z powodu zaymowania majatku Norwidpola za należność Miłaszewicza, poniosła zeszła żałującego Matka straty w różnych ruchomościach, zbożu, i sprzętach podług regestru przez Kommissarza Sądu niższego Borysow. przy zwrócie posessyi podpisanego rub. sr. trzysta dwadzieścia ośm, kopiejek ośmdziesiąt siedm, a oprócz tych wszystkich summ za opłacone jeszcze zaległe przed nastaniem zastawney zeszłey żałującego Matki, posessyi; podatki, za opłacony w teraznieyszym roku dług bankowi, oraz za pretensye z posessyi mianowicie za opłacone za włościan podatki i za udzielane im zapomogi, znaczne należności do zwrótu przynależą, a tak oprócz summy zastawney 150,000 zł. pol. i oprócz należnościow po szczegule nieobjaśnionych, mając żałujący w stopniu skarbu i Miłaszewicza w samym kapitale rub. assyg. czterdzieście jeden tysiąc, ośmset dziewięćdziesiąt sześć a po doliczeniu od tego kapitału opłacanych i żałującemu należnych procentow, sto tysięcy górą rub. assyg. z żadnego względu zakłucanym przez kredytorow Ur. Norwida, chociażby istotne mieli pretensye, bydź nie może, i ciż kredytorowie dopominać się exdywizyi w Sądzie przyzwoitym, jakim jest Ziemstwo Borysowskie wówczas mieliby prawo, gdyby summy za prawem zastawnym i za przelewami w stopniu skarbu i Miłaszewicza należne, w zupełności żałującemu gotowemi pieniędzmi odłożyli, inaczey zaś dopominać się exdywizyi majątku Norwidpola na odpowiedź za samojednego żałgo należnoście niewystarczejącego, znikąd nieznaydą dla siebie wolności, ile gdy już przez nastałe z niektóremi kredytorami Ur. Norwida, mianowicie z JW. Chmarą, Łapińkiewiczem i Sowietnikiem Szatałowym w Sądach Ziemskich, Mińskim i Borysowskim oraz w Sądzie Głównym, wyroki, zastawną posessyą przez żałującego w stopniu Matki exekwującą się utwierdzoną i folwark Norwidpol tak ze względu pierwszości prawa zastawnego w exekucyi swojey od roku 1813 zostającego, jako też ze względu nabycia przelewami summ od skarbu i Miłaszewicza za niepodległy odpowiedzi dopominkom kredytorskim uznano. A oprócz tych przyczyn mnogie jeszcze posługują powody do nieuskutecznienia niesprawiedliwego i nieprawnego Ur. Zawadzkiego żądania, oraz do ukarania jego za ewokacyine do Sądu Głównego przez nielegalny pozew, za którym rozprawa ustalić się nie może, powołanie Naprzód dla tego, że Ur. Norwid summ za dziedzictwo i bankowi przez zeszłą żałującego Matkę i siostrę Norwidowę JW. Miłaszewiczowi opłaconych nie zwrócił, i prawo przedażne przyznaniem od JW. Miłaszewicza, którego stopień żałujący reprezentuje, i opłatą Poszlin upewnionem jeszcze niezostało, ztąd i exdywizya, chociażby innych przeszkod nie było, bez opłaty żałującemu summ za przelewami od Miłaszewicza należnych i bez przyznania przedażnego prawa, następowaćby nie mogła, powtóre, że majątek Norwidpol jak w jednym Borysowskim powiecie ma swoje położenie, tak rozprawa w stosunkach onego tyczących się nie gdzie indziey jak w Ziemstwie tegoż powiatu podług determinacyi praw ustaloną bydźby tylko mogła. Lubo zaś Ur. Zawadzki w zapozwie swoim wraża, że Ur. Norwid za plenipotencyą od zeszłey swey żony a siostry żałującego sobie jakby wydaną długi zaciągał, i te satysfakcyonować się z summy za obligiem od zeszłey żałującego Matki, zeszłey niby siostrze żałującego wydawanym należney, i z części majątku Peretrutowicz w Rzeczyckim powiecie położonego, która w exdotacyi dla zeszłey Norwidowey wypadała, satysfakcyonować się powinny, wszakże gdy żaden z kredytorow w przeciągu górą lat 10ciu do funduszu po siostrze pozostałego, a do żałującego spadkiem naturalney sukcessyi należnego, z pretensyą nie odzywał się, a ztąd gdy to jest naypewnieyszym, że zeszła żałującego siostra ani sama przez się ani przez plenipotentow długow niezaciągała, a nadto gdy pretensorowie do funduszu po zeszłey siostrze żałującego pozostałego, jeżeliby się oni okazali (czego po przeyściu lat więcey 10ciu spodziewać się nie można) łączonemi do jednoczasowey rozprawy, między Ur. Norwidem a jego kredytorami bydź nie mogą, z tego więc powodu wymyślone stosunki do funduszu zeszłey żałującego siostry do usprawiedliwienia powołania żałującego do Sądu Głównego, posłużyć nie są zdolne, a że za obligiem przez Ur. Zawadzkiego pomienionym, który podług własnego Ur. Norwida w pozwach od jego do Sądu Głównego o remissę wynaszanych, wyznania, zwróconym i umorzonym został, i za którym dotąd naymnieyszego nieuczyniono dopominku, nigdy nic Ur. Norwidowi nie należało, i nie należy, żałujący w przyzwoitym porządku udowodni, potrzecie że Ur. Zawadzki w pozwie swoim przeciwko prawu zastawnemu, nietylko trzyletnią ale nieprzerwaną od roku 1813. exekucyą i dekretowi ugruntowanemu oraz nigdzie niezaskarżonemu wymyślając nowe zarzuty, które przez samego Norwida w processie z nim wiedzionym nigdy czynionemi niebyły, a tem samem tworząc choć niesprawiedliwe jednak zawsze kognicyow wymagające kwestye, sam przezto o niewłaściwym dopomnieniu się o remissę na Sąd Exdywizorski zdecydował gdyż wszelkie kwestye kognicyow wymagające do rozpoznania Sądowi Exdywizor-

skiemu wedle determinacyi prawa przyporuczonemi bydź nie mogą. Objaśniwszy zatem żałujący w jakim stopniu zostaje przy władaniu majątkiem Norwidpola, oraz jak są niesłusznie poczynione w pozwie pod imieniem Ur. Zawadzkiego zarzuty wyraźną zmówność i kondykt okazujące, zostaje w przekonaniu, że rzetelne istoty rzeczy wyobrażenie okazując nieprawne i niesłuszne Ur. Norwida na krzywdę żałującego zamiary, odradzi każdemu z kredytorow słusznością rządzących się łączenia się do processu, przez jego pod imieniem Ur. Zawadzkiego uprojektowanego, i dla tegoż żałujący ninieysze oświadczenie do Gazet Kur. Lit. przesłać się mające w aktach Sądu Ziemskiego Minskiego zapisując, wszelkie zmówne Ur. Norwida na krzywdę żałującego działania manifestuie, oraz że kar za ewokacyą prawem przepisanych poszukiwać będzie oświadcza. U tego oswiadczenia podpis następny: Julijan Drzniewicz Plenipotent.

Takowe oświadczenie w aktach Ziem. Min. zapisane niezaprzecza się drukować i do Gazet umieścić Tomasz Żołądź Pisarz Ziem. Pttu Miń.

O zgodności z potocznym protokułem zaświadczam Leonard Bartoszewicz Ziem. Ptu Miń. Regent.

Licytacya.

3 Od Wileńskiey Mieyskiey Policyi ogłasza się, że w dniach 14 17 i 18 będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie w półroczną arędowną tenutę od 23 apryla teraźnieyszego roku, dom Starozakonnego Icki Szlomowicza Sobola, położenie mającego na żydowskiey ulicy pod N. 217 z tym, gdyby żądający jawili się dla targow na wyż oznaczone termina w następującym mcu aprylu do oney Policyi. Jan Terpiłowski Inspektor.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

3 Od Wileńskiey Mieyskiey Policyi ogłasza się: że w dniach 14, 17 i 18 będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie w półroczną arędowną tenutę od 23 aprylą teraźnieyszego roku dom Starozakonnych Josiela Szmuyłowicza Beyraka i Gabryela Hercykowicza Mayzela, położenie mającego na Rudnickiey ulicy pod N. 278 z tym, gdyby żądający jawili się dla targow na wyż oznaczone termina w następującym aprylu mcu do oney Policyi. Jan Terpiłowski Inspektor.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

---

3 Na skutek rezolucyi Sądu Magistratu Wileń. obwieszczam powszechność, że w dniu 7 nadchodzącego mca apryla 1822 roku w domie Hrabiego Paca w Wilnie na wielkiey Ulicy położonym, będą wyprzedawane przez Licytacyą towary i wszelka ruchomość JP. Jana Kamińskiego, a to na satysfakcyą jego wierzycieli, i takowa wyprzedaż każdodziennie aż do ukończenia Licytacyi prócz dni świątecznych uskuteczniać się będzie, przyczem wszelkich kredytorow i debitorow pomienionego JP. Kamińskiego uwiadamiam, aby dla jednoczasowey rozprawy w Magistracie Wileńskim z dowodami stawali i o złożeniu się funduszu JP. Kamieńskiego konkursu byli świadomi. Datt roku 1822 mca marca 28 dnia. Wincenty Malinowski B. M. W.

Oświadczenie.

3. Wypis z Xiąg Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu.

Roku 1822 mca marca 24 dnia. Na Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Departamentu stawając obecnie Adwokat W. Antoni Mokrzecki Oświadczenie w imieniu Ottona Grafa Igielstroma 1 marca idącego roku 1822 w Gorżdach uczynione, przezeń podpisane i w Gorżdowskiey Tamożni teyże samey daty jawione, przy złożeniu kopii z tegoż Oświadczenia przez wzmienionego Adwokata Mokrzeckiego o zgodności poświadczoney, na papierze ceny 1 rubla pisaney do Akt podał. Jakowe w takich jest wyrazach: Oświadczenie imieniem moim Ottona Henryka Grafa Igielstroma, Jenerała od Infanteryi woysk Rossyyskich orderu ś. Jędrzeja i innych rozmaitych Kawalera w tey rzeczy: Iż przeniesiona do wieczności żona moja Honorata z Hrabiów Słępkowskich Grafowa Igelstromowa w całém pożyciu małżeńskim nic nigdy nie działała poosobno, a naybardziey bez wiedzy i przypisania się mojego, w żadne z nikim nie wchodziła dokumenta stanowcze, i żadnych nie zawierała tranzaktow, którychby kopie przy niey nie pozostały, czyniąc zaś wszystko nader porządnie, nigdy niepowierzała napisać jakikolwiek dokument byle komu, krom zaufanym osobom, jako to Szambelanowi Szaniawskiemu jako domowemu zawsze obecnemu, i Plenipotentom wedle położenia mieysca bliższym, na Wołyniu Regentowi Lewickiemu, w Upitskim Pisarzowi Jasieńskiemu, w Telszewskim Sędziemu Kobeckiemu, których ręką pisane tranzakcye udowodniały się przez pieczętarstwo. Gdy zaś roku 1821 decembra 27 dnia zjawił się w kancellaryi Grodzkiey Upitskiey przez aktykacyą skrypt, chcący nosić zwanie obligu nieżyjącey żony mojey na czer. zł. 1,000 niby pożyczonych w roku 1814 mca augusta dnia 14 wydanego, niewiadomą ręką na imie W. Józefa Erdmana Sędziego pisanego, bez pieczętarstwa na krzywdę tegoż Sędziego do Akt Grodzkich Upitskich przez bezimiennego jakiegoś Kolosa czy Kolofa (jaki się z extraktu okazuje) wciśniony, ma więc przyczynę oświadczający zabiegając podobnym zdrożnościom, ostrzedz powszechność, że wszelkie dokumenta działanie żony mojey wyobrażające, któreby niemiały znamion powyżey w tém oświadczeniu określonych, są podstępne, zniweczenia wymagające i na ukaranie zasługujące. Takowe Oświadczenie własną ręką podpisuję. Roku 1822 marca 1 dnia w Gorżdach. U tego oświadczenia podpis czyniącego przy wyciśnieniu na czerwonym laku pieczęci, oraz świadectwo Gorżdzńskiey Tamożni o jawieniu w oney tegoż oświadczenia, przy Skarbowey pieczęci tak się wyrażają: Otto Graff Igielstrom (M. P.) Tysiacza wosimsot dwatcat wtoroho hoda marta pierwaho dnia. Sije jawocznoje pismo w Gorżdowskoy Tamożni Jeho Sijatelstwom Grafom Igelstromom jawleno, i czto onoje diejstwitelno sobstwiennoruczno podpisano s priłożenijem herba jeho pieczati w tom sija Tamożnia s priłożenijem Kaziennoj Pieczati sim swidetelstwujet Uprawlajuszczyy Kolleski Sowietnik Zemen. Kolleżskij Sekretar Kister. (M. P.) Ukaznyje posliny piatdziesiat czetyre z połowinoju kopiejek wziato. Takowe oświadczenie po podaniu onego do akt jest w xięgi Sądu Gł. Lit. Wileń. przyjęte i wpisane, z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową roku 1822 marca 26 dnia wydany.

Zgodno z xięgami świadczę Expedytor Jakób Sipayłło.

Wolno drukować. Fabian Swiąteski assesor Sądu Gł. 2go Depart. Guber. Wileń.

Przedaż.

3 W domu W. Andrzejewskiey na Zarzeczu przeciwko Krzyża położenie swe mającym, znayduje się kocz Warszawski teraźnieyszey mody do sprzedania, ktoby zatym życzył sobie ony nabyć, ma się zgłosić do mieszkańca tego domu, gdzie o cenie dostateczną wiadomość powziąć może.

O g ł o s z e n i e.

3. *Izba Skarbowa Litewsko-Wileńska podaje do wiadomości, że niżey w tabellach pomienione skarbowe dobra. w różnych powiatach tey Gubernii położone będą się oddawać w teyże Izbie przez publiczną licytacyą roku 1822 mca kwietnia w dniach 12 14 i 17 jedne, które zupełnie zawakowały, te w 12sto letnią arendowną posesyą, drugie zaś które zostając już w takowey posesyi, i na innych prawach za nieakuratną opłatę przez possesorów należnego do Skarbu dochodu od nich się odbierają, do ukończenia lat zakreślonych nieakuratnym Possesorom, o których przy targach objawiono będzie, i po zalicytowaniu jak pierwsze tak i drugie wraz postąpią w possesyą; przeto mający zamiar licytowania takowych majątków raczą przybydź na pomienione termina do Izby Skarbowey Wileńskiey lub też przysłać umocowanych od siebie plenipotentów z ewikcyami odpowiedniemi dwóletniey intracie, jaka z ostateczney licytacyi wypadnie, równie też ze świadectwami Sądu Głów. Departamentu 2go o swobodności majątków lub kamienic w ewikcyą oddających się upewniającemi. dnia 24 marca. 1822 roku. Sowietnik Kołkowski.*

W i a d o m o ś ć.

O Skarbowych Majątkach, które z publiczney licytacyi w terminach 12 14 i 17 mca kwietnia idącego roku oddawać się będą przez Litewską Wileń. Skarbową Izbę w 12stoletnią arendowną possesyą, zacząć się mającą, z pomienionego 12 kwietnia.

Numer	Nazwiska majątkow w Powiatach	Stan Majątkow wedle inwentarzow i dochod z onych. Folwarki	Miasteczka	Wsiow i Zaściankow.	Liczba różnego rodzaju dymow.	Dusz płci męzkiey podług rewizyi 1816 roku.	Lustracyyny dochod. srebrem rubli	kop.	Ceny za które już były z targow. assygnac. ruble	kop
	Majątki wakujące.									
	Trockim									
1	*Dzierżawa Nowosady*	1				—	153	50	—	
	Oszmiańskim.									
2	*Dzierżawa Nerowka*				1	--	60	—	—	
3	*Dzierżawa Krawcowszczyzna*	1			—	—	35	90	—	
	Brasławskim.									
4	*Część starostwa Bernatowskiego*	1		4	11	5	408	15	—	
	Rosieńskim								assyg.	
5	*Dzierżawa Cyganiszki*				—	—	3	—	12	
6	*Juryzdyka w Rosieniach po Zukowskiey* .				—	—	9	—	70	
7	*Dzierżawa Dulki*			1	8	15	78	14	as. 360	
	Wileńskim									
8	*Dzierżawa Matakiemie Milaniszki* . . .			2	4	4	84	45	—	
	Brasławskim									
9	*Woytowstwa Druyskie i Zasnudzkie.* . .	4		72	454	494	8394	88½	—	
10	*Folwark Dubinowo*	1		6	63	48	729	19	—	
11	*Bernatyszki*	1			4	13	52	80	—	
	Majątki odebrane za dopuszczone remanenta byłemi onych possessorami.									
	Wileńskim								srebr.	
12	*Starostwo Bystrzyckie*	2	1	16	294	555	4183	14½	4600	
	Trockim									
13	*Dzierżawa Gumbrany*				—	—	8	25	—	
	Brasławskim									
14	*Folwark Miłasze*	1		1	12	38	278	40	425	
15	*Starostwo Sutorowicze*	1		1	6	8	81	—	200	
	Kowieńskim									
16	*Dzierżawa Krutupce*	1		1	15	7	333	10	—	
	Oszmiańskim									
17	*Dzierżawa Czotyrki*			1	6	19	182	25	188	
	Majątki przedsiębiorące się do odebrania od teraźnieyszych possessorów za nieopłatę Skarbowi należnego dochodu.									
	Wileńskim.									
18	*Papunże Pelikany.*			1	—	3	24	48	50	
	Wilkomirskim									
19	*Dzierżawa Grotele.*	1		2	3	—	42	—	--	
	Kowieńskim.									
20	*Starostwo Powierzchnia.*	2		5	51	93	1173	64¼	1825	

Sowietnik Kołkowski.
Stoła Naczalnik Okołowicz.
Justyn Zdzitowiecki Sekretarz Kolegialny.

Wezwanie sukcessorów.

3 Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż odstawny podporucznik Piotr Piotra syn Barszczow dnia 6 stycznia b. r. w mieście Kobryniu z woli Bożey umarł, a zatém aby, gdziekolwiek znaydujące się rodzeństwo lub sukcessorowie Borsczowa, jawili się z dowodami, w prawnym terminie, do odebrania pozostałych po nim tak w gotowiźnie 4,000 rub. assygn. summy, jako i wexla od półkownika Balbekowa na należące się im 11,642 rub. assygn. wydanego, również majątku ruchomego, i dalszych srebrnych rzeczy. Marca 18 dnia 1822 roku. Protokulista Tytularny Sowietnik Dobrowolski.

Wilno dnia 5 Kwietnia 1822 Roku v. s.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Inekwitacyyny na usatysfakcyonowanie kredytorow i pretensorow zeszłego Jana Müllera dekretem remissyynym Sądu Głównego Lit. Wileń. 2go departamentu daty 30 marca roku 1810 zapadłym wyznaczony, i w mieście gubernskim Wilnie exystujący, że w pryncypalnym objekcie tey sprawy, Dekret oczywisty w pałacu Müllerow w mieście Guberńskim Wilnie na ulicy Niemieckiey położonym, promulgować będzie dnia 14 mca apryla roku teraźnieyszego interessowane osoby zawiadamia. Podpisano Józef Wrotnowski b. Sędzia Ziem. Ptu Trockiego Prezyd. Andrzey Bobrowicz b. Prezyd. Grodz. Ptu Zawiley. Józef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

Cofnienie plenipotencyi.

1. Niżey podpisany przez ninieysze oświadczenie zawiadamiam, iż W. Ignacy Zambrzycki b. Pisarz Grodzki Oszmiański z mocy plenipotencyi odemnie wydaney, gdy dotychczas Administracyą Ekonomiczną dóbr moich w Litwie położonych, i precederowemi zaymował się interessami, lecz gdy dnia dzisieyszego takową cofam plenipotencyą, przeto aby nikt z W. Zambrzyckim w żadne niewchodził układy, komplanacye, stosownie do pełnomocnictwa jemu wydanego, co się tycze moich interessów Ekonomicznych albo prawnych zastrzegam, i że plenipotencya moja dotychczas mu służąca w skutkach swoich ustała, ogłaszam. Dat 1822 apryla dnia 2. Ludwik Hrabia Pac.

Oświadczenie.

3. Reprocess imieniem niżey własnorącznie piszących się Dyonizego i Felicyana Butkiewiczów, przeciwko JPanom Maciejowi Syrpowiczowi nominującemu się synem Anastazego, oraz Józefowi Kuszłeykowi onego plenipotentowi czyni się w następney okoliczności: Wyczytując żałujący Butkiewiczowie w N. 23 Gazety Kuryera Litewskiego, oświadczenie przeciwko sobie pełne fałszu, imieniem Macieja i Gabina jakoby braci Syrpowiczów, przez tytułującego się onych plenipotentem niejakiegoś Józefa Kuszłeykę umieszczone, odpowiadając na one mają za rzecz potrzebną wykazać, jakim prawem stali się dziedzicami dóbr Podubisia Floryaniszek w Powiecie Rosieńskim leżących. Zeszły do wieczności Anastazy Syrpowicz Sędzia Graniczny Ptu Rosień. Wuy rodzony żałcych, za prawem darownym w roku 1788 września 16 datowanym, a grudnia 19 w Akta Ziemskie Ptu Rosień. wprowadzonym, od zeszłego Macieja Syrpowicza imiennika swojego wydanym, dziedziczył spokoynie przez lat 33 z okładem dobra Podubis Floryaniszki. Wiekiem nadwątlony, gdy się już zbliżał ku schyłkowi życia, a nie mając bliższych do osiągnienia po sobie spadku, całą swoją spuściznę, a szczególnie dobra Podubis Floryaniszki ze wsiami przez prawo darowne w roku 1821 mca lipca 29 dnia datowane, eorundem 30 w Ziemskiey Ptu Rosień. kancellaryi przyznane, żałmu Dyonizemu Butkiewiczowi Guberskiemu Sekretarzowi zapisał. Wieś zaś Lule od tychże dóbr odłączoną prawem tegoż 1821 roku września 21 datowanym, i w teyże dacie w Ziemstwie Ptu Rosień. przyznanym koroborując pierwsze; podobnież drugiemu siestrzanowi swojemu Felicyanowi Butkiewiczowi darował; i wraz przez intromissyą skutkiem, powyższych praw, września 22 datowaną a 24 dnia 1821 roku w kancellaryi Ziemskiey Rosieńskiey zeznaną, w possesyą i wieczyste urządzenie dla obu żałcych oddał, a sam po takowym układzie w 4tym miesiącu żyć zaprzestał. Z mocy wyliczonych dowodów żałcy Butkiewiczowie przez ninieysze Oświadczenie do Gazety Kuryera Litew. podające się, publiczności objawiają, że nie samowolnie i bezdowodnie dobra Podubis Floryaniszki dzierżą, lecz za prawami przez Wuja swojego z wrodzoney miłości formalnie sporządzonemi i przyznanemi, że Maciey Syrpowicz nie jest synem zeszłego Anastazego Syrpowicza, jak o tém dokument testimonialny imieniowi Syrpowiczów pod rokiem 1796 miesiąca stycznia 20 datowany, a czerwca 9 w Ziemstwie Ptu Kowień. wespół z listem na przyznanie aktykowany, przez matkę onego rodzoną Maryannę z Beynarów Anastazowę Syrpowiczowę wydany pojaśnia, oraz wyrok przy śmierci przez zeszłego Anastazego Syrpowicza uczyniony i dalsze dowody naydokładniey o tém przekonywają, że zeszły Anastazy Syrpowicz Sędzia, jak nieznał być synem swoim Macieja, tak nawet onego w Dekrecie wywodowym pod rokiem 1799 stycznia 17 dnia z Deputacyi Wileńskiey uzyskanym, niepomieścił, prócz jednego swojego syna istotnego Gabina Syrpowicza, któren od lat 25 z okładem wydalony w obce kraje; niewiadomo po moment dzisieyszy czy zostaje w życiu? lub nie? Że obżałny Józef Kuszłeyko samowolnie nazwał siebie plenipotentem Gabina Syrpowicza i utytułował bratem Macieja, szczególnie dla przypytania się niewolnie do sukcessyi po zeszłym Anastazym Syrpowiczu, że jak Maciey Syrpowicz nie jest synem Anastazego z powyższych dowodów, tak nie może nazywać się pod żadnym pretextem bratem Gabina, że Gabin Syrpowicz od lat 25 górą wydalony z kraju niedoł żadnego pełnomocnictwa obżałowanemu Kuszłeyce do czynienia żadnych podstępnych działań, nim przeto żałcy Butkiewiczowie z obżałowanym Maciejem nominującym się Syrpowiczem, i onego plenipotentem Kuszłeyką prawem czynić będą, tym czasem wszelkie onych falszywe czynności i podstępne działania przez ninieysze Oświadczenie oddające się do Akt i Gazety Kuryera Litewskiego naysolenniey manifestują i publiczności objawiają. 1822 roku marca 16 dnia. Takowe Oświadczenie w imieniu swoim jako aktor a w imieniu brata jako plenipotent podpisuję.

Dyonizy Butkiewicz Sekretarz Kolleski.

Roku 1822 marca 18 dnia. Na Sądzie Ziem. Ptu Rosień., stawając osobiście Adwokat WJP. Stanisław Zycki Regent, takowe Oświadczenie do Akt podał przyjęto. Prezydent Ziemski Rosieński Jan Kalinowski. Sędzia Ziem. Rosień. Kazimierz Jucewicz. Sędzia Ziem. Rosień. Tomasz Jankowski.

Jest w Aktach świadczę Antoni Paszkiewicz Z. R. R. M.

Roku 1822 mca marca 21 dnia. Takowe Oświadczenie zamieścić w Kuryerze Litewskim dozwala się Prezydent Ziem. Rosień. Ptu Jan Kalinowski.

Oświadczenie.

3 Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego kancellaryi Magistratu miasta Gubernii Wilna w dacie niżey wyrażajacey się 1822 roku mca marca dnia i teyże daty pod pieczęcią Urzędową stronie potrzebującey jest wydan.

Roku 1822 mca marca 16 dnia. Przed aktami miasta Guberńskiego Wilna stanąwszy osobiście starozakonny Abram Szmerkowicz Berensztern oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał w słowach. oświadczenie imieniem starozakonnego Icki Wolfowicza Ratnera obywatela Wileń. na Star. Szlomę Niserowicza Eygisa i zięcia onego Chaima Leybę Mejerowicza Sołowieyczyka zanosi się o to; iż co żałujący z obżał. Niselowiczem będąc w przyjaźni, a mając należność od kommissyi kommissoryatskiey Wileńskiey za świadectwem w roku 1817 apryla 5 dnia datowanym za Numerem 3803 na rubli assygnacyynych 12,000 chcąc takową summę odebrać ze Skarbu, uprosił obżał. Niselowicza jeszcze w roku 1820, aby on od siebie posłał do Sankt Petersburga, ale żałujący nie będąc przy zapasie pieniędzy na ówczesne expensa podróżne potrzebne obżał. Niselowicza zastąpić uprosił, lecz obżałowany Niselowicz inaczey zastępować expensów niechciał, nim żałujący nie wydał formalney plenipotencyi na imie sługi swojego Icki Gurartowa, i nie tylko na summę 12000 tysięcy rubli assyg. ale i na rubli assyg. 3800 za świadectwem Depo Kommissyi prowiantskiey w roku 1816 marca 21 d. za Nrem 2358 Josielowi Kalmanowiczowi Rogalowi wydanym, a mnie w roku 1819 junii 23 dnia przelanym, co uskutecznione na imie tegoż Gurertowa, w roku 1820 maja 10 dnia wydał żałujący plenipotencyą i oną w Ziemstwie Wileń. maja 12 d. przyznał. Gurertów, zaś pojechawszy do stołecznego miasta Sankt-Petersburga ledwo jedne świadectwo na rubli assygnacyynych 3800 sprzedał, i jako sługa Niselowicza summę za świadectwo wziętą niezdając żałującemu żadnego rachunku, Niselowiczowi oną oddał. obżałowany Niselowicz niedość na tym, że oszukał żałującego na świadectwie przez Gurertowa sprzedanym, ale nadto potrafił, wmówić żałującemu, ażeby wydał wlewek na imie zięcia swojego Sołowieyczyka na połowę świadectwa z 12stu tysięcy rubli assygnacyynych od Kommissyi Kommissyoratskiey wyżey wzmiankowaney należney summy, deklarując żałującemu, że za odebraniem summy ze skarbu więcey sobie nieodtrąci jak expens na ten objekt poniesiony, i za fatygę dziesiąty procent od sta, a resztę przyrzekł powrócić żałującemu, gdy żałujący miał wydać na drugie 6000 rubli assygnacyynych plenipotencyą temuż zięciowi obżałowanemu Sołowieyczykowi także dla odzyskania, obżałowany Niselowicz na całą summę 12 tysięcy rubli asygn. napisał podstępnie wlewek, na jakową summę żałujący żadnego grosza nie wziął, ale jak Niselowicz był w przyjaźni z żałującym spuścił się na charakter obżałowanego Niselowicza, że za odebraniem summy niewinnie nie zechce krzywdzić żałującego, dopiero jednak gdy obżałny Niselowicz dążąc na krzywdę żałującego, jak tylko wziął wlewek na imie zięcia swojego Sołowieyczyka, chociaż z początku deklarował wydać na piśmie ubezpieczenie żalmu, ale dzień do dnia odwlekając i po dziś dzień takowego ubezpieczenia wydać niechce, zapobiegając zatym, ażeby obżałny Niselowicz teść, i Mejerowicz zięć onego nieskrzywdzili na sytuacyi żałującego, co świadkami usprawiedliwić żalcy może, i ażeby obżałowani takowego świadectwa niezafrymarczyli, lub komu nie przelelі, nim o to prawem czynić będzie, ninieysze oświadczenie zapisuje. W protokule podpisano. Abram Szmerkowicz Berensztéyn. Corectum J. Misiewicz.

R. 1822 marca 29 dnia takowe oświadczenie wolno drukować. Wincenty Malinowski B. M. W.

Cena produktów na rynkach wileńskich. Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		Dni Targowe. Marzec. Piątek dnia 31. srebrem rubli	srebrem kop.	assygnat. ruble	assygnat. kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 44.	Zyta suchego	—	—	—	—
	— surowego	12	—	48	—
	Pszenicy ozimey	20	—	80	—
	— — jarey	—	—	—	—
	Jęczmienia	8	—	32	—
	Owsa	5	—	20	—
	Gryki	—	—	—	—
	Grochu	—	—	—	—
	Bobu	—	—	—	—
	Siemienia lnianego	—	—	—	—
	— — konopnego	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	13	5	52	20
	— owsianych	18	50	74	—
	— gryczanych	37	98	151	92
Pud Rossyyski.	Łoju wołowego surowego	2	25	9	—
	— — — topionego	4	50	18	—
	Miodu prząśn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	—
	Swiec woskowych białych	25	—	100	—
	— — żółtych	21	25	85	—
	— łojowych przywoźnych	4	80	19	20
	— — — tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarnego lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego	—	15	—	60
	— błotnego	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa	5	—	20	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	9	50	39	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego	6	60	26	40
	Ptastwa po parze indyków	1	80	7	20
	— — — — kur	—	40	1	60
	— — — — gęsi	—	—	—	—
	— — — — kaczek	—	—	—	—
Od 2 kwietnia do 9	Chleba razowego funt 1	—	1½	—	6
	— — pytlowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1	—	3½	—	14
	Wódki garniec 1	—	64	2	56

Wyjeżdża za granicę.

1 Do Niemiec do Karelsbadu do cieplych wód Wileński Obywatel 3 gildy kupiec Berko Aronowicz Łapp z zięciem swoim Josielem Eliaszem Wolfowiczem i furmanem Mowszą na miesięcy jedynaście.

3 Do Austryi Prus i Saksonii Rosieńskiego Powiatu miasteczka Kieydan mieszczanie, Codyk Chaimowicz Rymszyski z Zyselem Leybowiczem Zyskindem na miesięcy 6.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 3	średnia	28 cal. 0,5 lin.	+ 11,16 stopni	Zachodni	Pogoda
	dnia 4	średnia	28 — 0,2 —	+ 11,5 — —	Południowy	Pogoda
	dnia 5	godz. 5	27 — 11,8 —	+ 6,5 — —	Połódn. Wschodni	Pogoda